



Mój Chrystus

*Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie*



Luty 2019 r.

24.02.2019 r.

Rok XII nr 112



Dnia 12 lutego br. Nuncjusz Apostolski w Polsce poinformował, że Ojciec Święty Franciszek mianował ks. prałata dra Arkadiusza Okroja - proboszcza parafii pw. św. Michała Archanioła w Kiełpinie - biskupem pomocniczym diecezji pelplińskiej, przydzielając mu stolicę tytularną Cufruta.

„Kapłan ma stworzyć warunki, aby ludzie potrafili z gruzów odbudować swoje życie”, powiedział ks. nominat.

Zadanie współczesnego kapłana, w tym biskupa, odniósł do obrazu pasterza. „Pasterz to był ten, za którym inni szli i który troszczył się o pokarm, troszczył się o integralność stada, troszczył się również o tych, którzy z różnych przyczyn gdzieś tam odstawali od stada i musiał się pochylać nad ich słabościami”.

Dla zobrazowania swoich myśli mianowany właśnie biskup pomocniczy posłużył się biblijnymi postaciami królów Dawida i Cyrusa. „Król Dawid to był ten, który wyrwał powierzone mu owce z paszczy Lwów a król Cyrus rozstawił się tym, że umożliwił odbudowanie Jerozolimy a w niej świątyni”. Kapłan „ma wyrwać ludzi bardzo pogubionych z paszczy różnych niebezpieczeństw, może nawet demonów”.

Celem kapłańskiej misji jest stworzenie warunków, „by ci ludzie potrafili z gruzów odbudować swoje życie, a po środku by była świątynia, a więc źródło ich duchowości, by wiara na nowo się odradzała”.

Taką rolę stawia też sobie w kontekście wybranego zawołania biskupiego: „Idźcie i nauczajcie” (Mt 28, 19). „To jest życzenie Chrystusa, który pragnie by Kościół w sposób dynamiczny rozszerzał się, by był otwarty na tych wszystkich, którzy potrzebują Dobrej Nowiny i Ewangelii”. Uzupełnia to w kontekście najważniejszego przykazania Chrystusa: „Skoro jest to wielki nakaz można go postawić obok przykazania miłości Boga i bliźniego” i dodaje, że „formą miłowania Boga i miłowania bliźniego jest po prostu poczucie odpowiedzialności za ten przekaz, który otrzymaliśmy od Chrystusa”.

Święcenia biskupie ks. prał. dra Arkadiusza Okroja odbędą się w sobotę, 2 marca 2019 r. o godz. 11.00 w bazylice katedralnej w Pelplinie.

Postępowanie chrześcijanina w zakresie wartości ascetycznych

6. Post

Znanym i powszechnie stosowanym środkiem umartwienia jest post. Postem nazywamy świadome i dobrowolne powstrzymanie się od zaspokajania potrzeb biologicznych, zwłaszcza od przyjmowania pokarmu, głównie z motywów religijnych. O naturalności i efektywności tej praktyki ascetycznej świadczy powszechne jej przyjęcie w kulturach ludzkich. Post stosuje się wszędzie, gdzie człowiekowi chodzi o wzmoc-

nie sił duchowych za cenę ograniczeń swojej sfery fizycznej.

Pismo Święte o poście:

(Ezdrasz: „I tam – nad rzeką Ahawą – ogłosiłem post, byśmy się umartwili przed Bogiem naszym, celem uproszenia od Niego szczęśliwej drogi dla nas, dla dzieci naszych i dla całego

dokończenie na str. 2

dokończenie ze str. 1

Postępowanie chrześcijanina w zakresie wartości ascetycznych

6. Post

dobytku naszego” (Ezd 8, 21). (Archanioł Rafał do Tobiasza:.) „A kiedy nie wahałeś się wstawać i opuszczać swojego posiłku, i iść, i grzebać umarłego, ja zostałem posłany, aby cię wypróbować” (Tb 12, 13). „A ja, gdy chorowali, wór przywdziałem, umartwiałem się postem” (Ps 35, 13). „Trapiłem siebie postem, a spotkały mnie za to zniewagi” (Ps 69, 11). „Nie poście tak, jak dziś czynicie, żeby się rozległ zgłęb wasz na wysokości. Czyż to jest post, jaki Ja uznaję, dzień, w którym się człowiek umartwia? Czy zwieszanie głowy jak sitowie i użycie woru z popiołem za posłanie – czyż to nazwiesz postem i dniem miłym Panu? Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: rozerwać kajdany zła, ... dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzać w dom biednych tułaczy, nagięgo, którego ujrzyysz, przydziać i nie odwrócić się od współpółników” (Iz 58, 4-7). „Zarządźcie święty post, zwołajcie uroczyste zgromadzenie, zbierzcie starców, wszystkich mieszkańców ziemi do domu Pana, Boga waszego, i wołajcie do Pana” (Jl 1, 14). „Przeto i teraz jeszcze – wyrocznia Pana: Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament” (Jl 2, 12). „Pan Zastępów skierował do mnie to słowo: <<Powiedz ludowi całego kraju i kapłanom: Jeżeli przez siedemdziesiąt lat pościliście w żałobie, w piątym i siódmym miesiącu – czy pościliście ze względu na Mnie? A kiedy jecie i pijecie – czy to nie dla siebie jecie i pijecie?>>” (Za 7, 4-6). „Jezus im (uczniom Jana) rzekł: <<czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi?>> Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć” (Mt 9, 15). „Kiedy pościcie, nie bądźcie pośpni jak obłudnicy... Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyć twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec mój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 16-18). „Okazujemy się sługami Boga przez wszystko: przez wielką cierpliwość, wśród utrapień, przeciwności

i ucisków..., w trudach, nocnych czuwaniach i w postach” (2 Kor 6, 4-5). „Często (byłem) w podróży ...; w pracy i umęczeniu, często na czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w licznych postach” (2 Kor 11, 26-27).

Wnioski:

Objawienie akcentuje potrzebę należytej motywacji postu i potępia niewłaściwe jej postacie. Samo odmawianie sobie czegoś, w tym przypadku jakiegoś pokarmu, czy rzadziej napoju, może przybierać rozmaite znaczenie, i nie zawsze jest wyrazem ascezy lub religijności. Wszak ludzie nie jadają ze względów ekonomicznych (skąpstwo), estetycznych („zachowanie linii”), medycznych czy społecznych (rozmaite głodówki), które z postem w naszym znaczeniu – poza zewnętrznymi podobieństwami zjawisk – nie mają nic wspólnego. **Dla chrześcijanina motywem postu jest naśladowanie postu Chrystusa na pustyni, znoszenie przezeń pragnienia na krzyżu. Jego nakaz poszczenia dla przyszłych uczniów, przykład z czasów apostołskich podjęty w całej tradycji Kościoła.** W przebiegu roku liturgicznego sam Kościół wyznaczył pewne okresy czasu, kiedy to ze względów pokutnych i dla uświęcenia wiernych nakłada, obowiązek szczególnego umartwienia, zwłaszcza postu ilościowego i jakościowego. Przestrzeganie tego nakazu jest obowiązkiem katolickim, a złamanie go najlepiej odpokutować nie tylko lepszym zachowywaniem go na przyszłość, ale i odmówieniem sobie czegoś przyjemnego (zwłaszcza, gdy to jest potrzebne również z innych powodów, jak palenie papierosów czy picie alkoholu). Dawniejsza tradycja obejmowała w tej kategorii umartwienia również powściągliwość od stosunków małżeńskich. W obecnych czasach – z uwagi na regulację poczęć – wkraczanie w tę dziedzinę ze wskazaniami ascetycznymi byłoby niestosowne.

Opr. Ks. Proboszcz



Spróbuj to przemyśleć

TRÓJKA DZIECI

Gdy został przyjęty jako redaktor w ważnym krajowym tygodniku, wydawało mu się, że złapał Pana Boga za nogi. Zatelefonował do matki i ojca, i naturalnie do ukochanej Moniki, której oznajmił:

- Dostałem pracę! Możemy się pobrać!

Zawarli małżeństwo. W kolejnych latach urodziła się im trójka dzieci: Mateusz, Marta oraz Wawrzyniec. Szczęście trwało przez sześć lat, potem czasopismo było zmuszone zawiesić działalność. Młody ojciec znalazł miejsce jako redaktor w lokalnym dzienniku, ale również i ta gazeta przestała wychodzić. Tym razem poszukiwanie nowej pracy było bardzo mozolne. Co wieczór młoda matka i trójka dzieci wpatrywali się w co-



raz bardziej posępną twarz ojca. Pewnego wieczoru w czasie kolacji mężczyzna powiedział z goryczą:

- Wszystkie wysiłki idą na marne! W moim sektorze nie ma żadnej pracy! Wszędzie redukują liczbę pracowników albo wszystkich zwalniając...

Monika starała się dodawać mężowi odwagi, przypominała mu jego marzenia, zdolności, wlewała nadzieję... Następnego dnia, gdy mężczyzna wstał rano, dzieci były już w drodze do szkoły. Z ciężkim sercem wypił filiżankę kawy i zbliżył się do biurka przy którym zazwyczaj pracował. Spojrzał na stojący obok kosz. Jego uwagę zwróciły duże

kawałki czerwonej porcelany. Spozstrzegł, że były to fragmenty rozbitych trzech czerwonych świnek, do których dzieci wkładały swoje oszczędności. Na biurku zaś zauważył garść monet, przeważnie centów oraz parę euro, i kilka połączanych guzików. Pod tymi skarbami leżała kartka papieru, na której dziecięca ręka napisała: „Drogi tatusiu, my wszyscy wierzymy w Ciebie. Mateusz, Marta, Wawrzyniec”.

Oczy napełniły mu się łzami, że myśli go opuściły, a odwaga wróciła na nowo. Młody ojciec zacisnął pięści i przyrzekł:

- Wasza wiara nie zostanie zawiedziona!

Dzisiaj na biurku jednego z najważniejszych europejskich wydawców znajduje się karteczka w srebrnej ramce. Mężczyzna pokazuje ją z dumą, powtarzając:

- To jest tajemnica mojej siły!

Ta kartka ze zdaniem napisanym niepoprawną ręką trochę już wyblakła: "Drogi tatusiu, my wszyscy wierzymy w Ciebie!".

„Wierzę w ciebie” – to o wiele więcej niż deklaracja miłości. To moc w najczystszej postaci. Dlatego Jezus powiedział: "Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: Wyrwij się z korzeniami i przesadź się w morze, a byłaby wam posłuszna"(Łk17,6).

DAWANIE

Ulicą szła mama z dzieckiem trzymającym w dłoni ciastko. Mijali ubogą kobietę, która wyciągała rękę do przechodniów. Obok niej siedział skulony, brudny chłopczyk, w nędznym i za dużym ubraniu. Dziecko, nie puszczać ręki matki, zatrzymało się i z zakłopotaniem przyglądało się chłopcu. Potem spojrzało na trzymane w ręce ciastko i na matkę, jakby prosząc ją o pozwolenie. Matka lekkim ruchem głowy wyraziła zgodę. Dziecko wyciągnęło rączkę do Cyganiatka i dało mu ciastko. Potem szybko oddaliło się ze swoją matką.



Jeden z przechodniów, który widział tę scenę, powiedział do kobiety:

- Teraz pewnie kupi pani synowi inne ciastko, może większe?

- Nie – odpowiedziała łagodnie kobieta.

- Nie? Dlaczego?

- Ten, kto daje, musi odmówić sobie. Ziarno zboża ukryło się w spichlerzu.

Nie chciało być zasiane.

Nie chciało umrzeć.

Nie chciało się zmarnować.

Chciało zachować własne życie.

Nie chciało zostać chlebem.

Nie chciało być zaniesione na stół.

Nie chciało być poświęcone i podzielone.

Nigdy nie chciało oddać życia.

Nigdy też nie dało radości.

Pewnego dnia przyszedł rolnik.

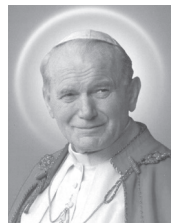
Razem ze śmieciami wyrzucił również ziarno zboża.

opracowała Grażyna Demska

(zacerpnięte z opowiadań Bruno Ferrero)

Z dziedzictwa Jana Pawła II

„DOMINUM ET VIVIFICANTEM” - JANA PAWŁA II – (cz. 6) Chrystus Zmartwychwstały mówi: „weźmijcie Ducha Świętego!”



Przytoczone wydarzenie i słowa Łukaszej Ewangelii najbardziej może przybliżają nas do wszystkiego, co stanie się treścią pożegnalnej mowy Chrystusa w Wieczerniku. Jezus z Nazaretu, „wyniesiony” w Duchu Świętym, podczas tej mowy — a zarazem rozmowy — objawi siebie jako Tego, który „niesie” Ducha. Który ma Go przynieść i „dać” Apostołom i Kościołowi za cenę swojego „odejścia” przez Krzyż.

„Niesie” — znaczy tu przede wszystkim „objawia”. W Starym Testamencie, poczynając od Księgi Rodzaju, Duch Boży został ukazany przede wszystkim jako ożywcze „tchnienie” Boga, jako nadprzyrodzone „tchnienie” życiodajne”. W Księdze Izajasza został ukazany jako „dar” dla osoby Mesjasza, jako Ten, który na Nim spoczywa, kierując od wewnątrz całą zbawczą działalnością „Namaszczonego”. Nad Jordanem zapowiedź Izajaszowa przyobiekła się w konkretny kształt: Jezus z Nazaretu jest Tym, który przychodzi w Duchu Świętym i przynosi go jako dar dla swej własnej Osoby, aby udzielać Go poprzez swoje człowieczeństwo: „On was chrzcić będzie Duchem Świętym” (Mt 3, 11; Łk 3, 16). W Ewangelii św. Łukasza to objawienie Ducha Świętego, jako wewnętrzznego źródła życia i mesjańskiego działania Jezusa Chrystusa, zostaje potwierdzone i ubogacone.

W świetle tego, co Jezus mówi o Duchu Świętym w czasie mowy pożegnalnej w Wieczerniku, zostaje On objawiony w nowy i pełniejszy sposób. Duch Święty jest nie tylko darem dla Osoby (dla Osoby Mesjasza), ale jest Osobą-Darem. Jezus zapowiada Jego przyjście jako „innego Pociesziciela”, który będąc Duchem Prawdy doprowadzi Apostołów i Kościół „do całej prawdy” (J 16, 13). Dokona się to na mocy szczególnej komunii pomiędzy Nim a Chrystusem: „z mojego weźmie i wam objawi” (J 16, 14). Komunია ta ma swoje ostateczne źródło w Ojcu: „Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi” (J 16, 15). Pochodząc od Ojca, Duch Święty jest posłany od Ojca (por.

J 14, 26; 15, 26). Duch Święty naprzd został posłany jako dar dla Syna, który stał się człowiekiem, aby wypełnić zapowiedzi mesjańskie. Po „odejściu” Chrystusa-Syna, według tekstu Janowego, Duch Święty „przyjdzie” bezpośrednio w nowej misji, aby dopełnić dzieła Syna. W ten sposób On to doprowadzi do końca nową erę historii zbawienia.

Znajdujemy się na progu wydarzeń paschalnych. Owo nowe, definitywne objawienie Ducha Świętego jako Osoby, która jest Darem, dokonuje się w tym właśnie momencie. Wydarzenia paschalne — męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa — są równocześnie czasem nowego przyjścia Ducha Świętego jako Parakleta i Ducha Prawdy. Są czasem „nowego początku” udzielania się Trójjedynego Boga ludzkości w Duchu Świętym za sprawą Chrystusa-Odkupiciela. Ten nowy początek jest odkupieniem świata: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3, 16). Już w „daniu” Syna, w darze z Syna wyraża się najgłębsza istota Boga, który jako Miłość pozostaje niewyczerpanym źródłem obdarowywania. W darze z Syna dopełnia się objawienie i obdarowanie odwiecznej Miłości: Duch Święty, który w nieprzeniknionych głębiach Bóstwa jest Osobą-Darem za sprawą Syna, czyli poprzez tajemnicę paschalną, w nowy sposób zostaje dany Apostołom i Kościołowi, a przez nich ludzkości i całemu światu.

Znajduje to swój definitywny wyraz w dniu Zmartwychwstania. W tym dniu Jezus z Nazaretu, „pochodzący według ciała z rodu Dawida” — jak pisze apostoł Paweł — zostaje „ustanowiony według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym” (Rz 1, 3 n.). Można więc powiedzieć, że mesjańskie „wyniesienie” Chrystusa w Duchu Świętym osiąga w Zmartwychwstaniu swój zenit. Równocześnie też objawia się On jako Syn Boży „pełen mocy”. Ta zaś

dokończenie na str. 7 ►

Symbolika liturgiczna

Eucharystia i kapłaństwo

II. Kapłaństwo.

Nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił Eucharystię i kapłaństwo, dzieląc się z kapłanami swoim wiecznym kapłaństwem. Chrystus czyni ich ministrami, czyli sługami Eucharystii.

Eucharystia buduje Kościół, a Kościół sprawuje Eucharystię. Chrystus pragnie utrwalić Ofiarę Krzyża do końca świata, aż do Sądu Ostatecznego. Pragnie by chrześcijanie kolejnych wieków mieli dostęp do łask płynących z krzyża. Wydarzenie Wieczernika łączy się więc ściśle z wydarzeniem Krzyża. Stąd ustanawia kolejny sakrament: kapłaństwo. Apostołów i ich następców czyni kapłanami, a właściwie zanurza w swoim kapłaństwie mówiąc do nich: „to czyńcie na moją pamiątkę”.

Charakter kapłaństwa urzędowego przypisany prezbiterowi, który w imieniu Chrystusa składa Ofiarę i przewodniczy zgromadzeniu świętego ludu. Święty Jan Paweł II w liście z 1980 r. do kapłanów na Wielki Czwartek napisał: „Kapłan sprawuje Najświętszą Ofiarę in persona Christi [w osobie Chrystusa] – to znaczy więcej niż w imieniu czy w zastępstwie Chrystusa. In persona to znaczy: w swoim sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który Sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i sprawcą tej swojej Ofiary”.

Być kapłanem we współczesnym świecie, to świadczyć o Chrystusie, nie tylko swoim nauczaniem, ale także, a może przede wszystkim życiem. Czas nauczycieli wiary już przeminął. Teraz potrzeba świadków. Dlatego módlmy się za kapłanów. Bo dzisiejsi księża będą tacy, jaka będzie modlitwa w ich intencji. „Kapłan z ludu wzięty, dla ludu jest ustanowiony w sprawach odnoszących się do Boga”, mówi autor listu do Hebrajczyków. Łatwo jest krytykować, łatwo wytykać grzechy, bo i kapłani przecież takie popełniają. Ale i trzeba nam wdzięczności za dar kapłanów. Może nie łatwo dziś o to, bo jeszcze w Polsce kapłanów nie brakuje. Są jednak takie miejsca, nawet w Europie, gdzie ludzie bardzo oczekują na kapłana, czasem nawet wiele

miesięcy. Zdarza się, że zbierają się w opuszczonej świątyni, kładą na ołtarzu pozostałą jeszcze kapłańską stulę, odmawiają wszystkie modlitwy liturgii mszalnej, a przed Przeistoczeniem zapada głęboka cisza, czasami przerywana płaczem... Tak bardzo pragną usłyszeć te słowa, którymi kapłan konsekruje. Bo kapłaństwo, to piękny dar i jeszcze piękniejsza tajemnica.

Wsluchajmy się w słowa matki św. Jana Bosko.

Ta prosta kobieta powiedziała do swego syna w dniu jego pierwszej Mszy św.: „Zostać kapłanem, to znaczy zacząć cierpieć”. Jakże głęboka jest ta myśl, bo rzeczywiście: służba, poświęcenie, wierność Bogu i Kościołowi... łączy się nierzadko z cierpieniem. Wie to każda dobra matka, wie to każdy dobry kapłan. Nie ma owoców bez ofiary. Siłę miłości



mierzy się wielkością ofiary! Wierność wymaga poświęcenia! Kapłaństwo więc musi realizować się w duchu służby i ofiary. Kapłaństwo jest więc wzniosłym powołaniem i wielką odpowiedzialnością, ale też źródłem radości. Nie ma owoców bez ofiary. Siłę miłości mierzy się wielkością ofiary! Wierność wymaga poświęcenia!

Pamiętajmy o tym, że kapłaństwo i Eucharystia — to jedna wielka Tajemnica, którą Bóg oddał w kapłańskie, ludzkie ręce. I wcale nie po to, byśmy tę Tajemnicę analizowali, starając się zrozumieć, ale byśmy przyjęli ją jako Jego dar, w którym jest On — Bóg i Człowiek zarazem.

Na zakończenie przytoczę myśli św. Jana Marii Vianneya proboszcza z Ars: „Gdybyśmy nie mieli sakramentu kapłaństwa nie mielibyśmy Pana. Kto Go umieścił w tabernakulum? Kapłan. Kto przyjął naszą duszę na początku jej życia? Kapłan. Kto ją żywi by dać jej siłę na wędrówkę? Kapłan. Kto ją przygotowuje na spotkanie z Bogiem? Kapłan, ciągle kapłan. Mógłbyś mieć dwustu aniołów i nie mogliby cię rozgrzeszyć. A kapłan choćby najprostszy — może. Kapłan nie jest kapłanem dla siebie. Nie udziela sobie rozgrzeszenia, nie udziela sobie sakramentów. Nie jest dla siebie. Jest dla was.”

Marek Piwoński

Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste”



Serdecznie zachęcamy do dalszego wspierania budowy naszego kościoła i przekazywania 1 % ze swoich podatków na rzecz Stowarzyszenia „Króluj Nam Chryste”, zarejestrowanego w KRS pod numerem 0000334723.

Od tego roku zaczęła działać znowelizowana ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych. W związku z nią od tego roku nie trzeba składać zeznania podatkowego PIT-37 i PIT-38. Fiskus sam wypełnia zeznanie za wszystkich. Podatnik zachowuje prawo do korekty, ale z własnej inicjatywy.

Z wypełnionym przez KAS zeznaniem podatnik będzie się mógł zapoznać na Portalu Podatkowym Twój e-PIT. KAS wypełni dla podatników podatku dochodowego od osób fizycznych zeznania podatkowe bazując na informacjach od płatników, danych przekazanych przez podatnika w zeznaniu podatkowym za rok ubiegły (np. ulga na dzieci, nr KRS Organizacji Pożytku Publicznego, której w ubiegłym roku przekazał

1 proc. podatku) oraz danych znajdujących się w rejestrach Szefa KAS (np. kwota zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych wpłacona w trakcie roku podatkowego przez podatnika) i innych rejestrach państwowych, np. ZUS (np. w zakresie wpłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne) czy PESEL (np. ulga na dzieci).

Złożyć zeznanie podatkowe będą musiały osoby, które korzystają z ulg w podatku np. ulga rehabilitacyjna, na zakup leków, na internet, na dzieci urodzone w 2018 roku oraz osoby, które wybierają inną niż w roku ubiegłym OPP. Można to zrobić na dwa sposoby – tradycyjnie papierowo wypełnić zeznanie lub poprzez Portal Podatkowy e-PIT.

Jak zrobić to przez Portal Podatkowy Twój e-PIT przedstawiam poniżej:

1) W serwisie podatki.gov.pl wybierz Twój e-PIT

2) Wpisz swoje dane:

- Pesel (albo NIP i datę urodzenia)

- kwotę przychodu z deklaracji za rok 2017

- kwotę przychodu z jednej z informacji od pracodawców (np. PIT 11) za 2018 rok

Lub użyj profilu zaufanego

3) Na głównym ekranie zobaczysz zakładki o ulgach, tam należy wybrać te, które dotyczą Ciebie i wpisać odpowiednie dane

4) Jak przekazać 1 % podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego OPP

Na głównym ekranie zobaczysz informację o OPP

- jeżeli robi się to po raz pierwszy to należy wpisać nr wybranego OPP – np. 0000334723 w przypadku wybrania naszego Stowarzyszenia

- jeżeli chcemy wybrać inne OPP niż w ubiegłym roku to wybieramy opcję „zmieniam organizację” i tam wpisujemy numer wybranego OPP.



Akcja pomocy przy wypełnianiu PIT-ów za 2018 rok w naszej parafii rusza od 26 lutego i będzie trwała do 25 kwietnia.

Serdecznie zapraszamy parafian, którzy mają trudności z prawidłowym wypełnieniem formularza PIT, a chcieliby przekazać swój 1% podatku na BUDOWĘ NASZEGO KOŚCIOŁA.

Przedstawiciele naszego stowarzyszenia będą służyć pomocą we wtorki i czwartki od godziny 16 do godziny 17.

Grażyna Demska

Wieści z budowy



*Bóg zapłać za ofiary, które wpływają na budowę i upiększanie naszej świątyni.
W miesiącu styczniu ofiary na budowę zbierano w ramach odwiedzin kołędowych.
Bóg zapłać również za ofiary, które bezpośrednio wpływają na konto parafialne.*

► dokończenie ze str. 4

Chrystus Zmartwychwstały mówi: „weźmijcie Ducha Świętego!”

moc, której źródła biją w niezgłębionej komunii trynitarniej, objawia się przede wszystkim w tym, że Chrystus zmartwychwstały spełnia z jednej strony obietnicę Bożą, już wyrażoną przez usta Proroka: „I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza (...) Ducha mojego” (Ez 36, 26 n.; por. J 7, 37-39; 19, 34), z drugiej strony spełnia własną obietnicę daną Apostołom w słowach: „jeżeli odejdę, poślę Go do was” (J 16, 7). Jest to On: Duch Prawdy, Paraklet, zesłany przez Chrystusa zmartwychwstałego, aby przemieniał nas na Jego podobieństwo.

Oto „wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego!»” (J 20, 19-22).

Wszystkie szczegóły tego kluczowego zapisu Ewangelii Janowej posiadają swoją wymowę, zwłaszcza gdy odczytamy je w odniesieniu do słów wypowiedzianych w tymże samym Wieczerniku, u progu wydarzeń paschalnych. W tej chwili wydarzenia paschalne: Triduum Sacrum Jezusa, którego Ojciec namaścił i posłał na świat, dobiegają końca. Chrystus, który na Krzyżu „odał ducha” (por. J 19, 30) jako Syn Człowieczy i Baranek Boży, przychodzi do Apostołów po

Zmartwychwstaniu, aby „tchnąć na nich” tą mocą, o jakiej czytam w Liście do Rzymian (por. Rz 1, 4). Przyjście Pana nappełnia radością zebranych: „smutek ich w radość się obraca” (por. J 16, 20) jak On sam im przyrzekł przed swoją Męką. A nade wszystko wypełnia się główna zapowiedź mowy pożegnalnej: zmartwychwstały Chrystus „przynosi” Apostołom Ducha Świętego, dając początek nowemu stworzeniu. Przynosi Go za cenę swojego „odejścia”; podaje im tego Ducha jakby w ranach swojego ukrzyżowania Zmartwychwstały mówi do nich: „Weźmijcie Ducha Świętego!”.

Zachodzi ścisła więź pomiędzy posłaniem Syna a posłaniem Ducha Świętego. Nie ma posłania Ducha Świętego (po grzechu pierworodnym) bez Krzyża i Zmartwychwstania: „jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was” (J 16, 7). Zachodzi też ścisła spójność pomiędzy posłannictwem Ducha Świętego a posłannictwem Syna w dziele Odkupienia. Posłannictwo Syna „wyczerpuje się” niejako w Odkupieniu. Posłannictwo Ducha Świętego „czierpie” z Odkupienia: „z mojego weźmie i wam objawi” (J 16, 15). Odkupienie zostaje w całości dokonane przez Syna jako Pomazańca, który przyszedł i działał w mocy Ducha

Świętego, składając na końcu najwyższą ofiarę z siebie na drzewie Krzyża. Równocześnie zaś Odkupienie to jest stale dokonywane w sercach i sumieniach ludzkich — dokonywane w dziejach świata — przez Ducha Świętego, który jest „innym Pocieszycielem”. CDN

opr. ks. Bartosz

i INFORMACJE OGÓLNE I SPRAWY BIEŻĄCE

Intencja Żywego Różańca na miesiąc marzec



“Za Biskupa Arkadiusza i o godne przeżycie Wielkiego Postu”

Statystyka parafialna styczeń 2019

Sakramentu chrztu udzielono 4 dzieciom.

Do Pana odeszła 1 osoba.

Msze Święte:

Niedziele i Święta: 8.00, 10.00, 11.30, 18.00

Święta „zniesione”: 7.00, 10.00, 16.00, 18.00

Dni powszednie: 7.00, 18.00

Biuro parafialne czynne:

od poniedziałku do piątku rano-bezpośrednio po Mszy Św. oraz od 17.00 do 17.45.



Mój Chrystus

Miejsce parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



**Parafia p. w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata
83-110 Tczew**

ul. Jodłowa 15; www.chk.tcz.pl

Tel. 58 5338929 Ks. Proboszcz **Janusz Gojke**

Tel. 58 5325925 Ks. Wikariusz **Bartosz Kleist**

Ks. Wikariusz **Sebastian Baś**

Konto Parafialne: 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

Wydawca: Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie

Skład i druk: Zakłady Graficzne Tczew, tel. 58 531 57 30